

**Protokół Nr XV/15  
z XV Nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Sokółce  
w dniu 24 sierpnia 2015 r.**

Obrady rozpoczęto o godzinie 15.30, zakończono o godzinie 18:40  
Przewodniczył Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik  
Protokołowała Joanna Korzeniewska – Inspektor w Biurze Rady Miejskiej

**Obecni:**

- 1/ Radni: wg załączonej listy obecności str. ....
- 2/ Burmistrz Sokółki Ewa Kulikowska, Zastępca Burmistrza Adam Marian Kowalczyk, Zastępca Burmistrza Antoni Stefanowicz,
- 3/ Skarbnik, Kierownicy Wydziałów Urzędu Miejskiego, jednostek organizacyjnych Gminy, przewodniczący rad osiedli, sołtysi oraz zaproszeni goście - wg załączonej listy obecności – str.....

Informację o terminie i miejscu sesji podano do wiadomości publicznej poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji.
2. Projekt uchwały w sprawie konieczności i zasadności rozwiązania przez Burmistrza Sokółki umów dzierżawy zawartych przez Gminę Sokółka ze Spółką ZZO "Euro Sokółka" Sp. z o.o. w Sokółce
3. Zamknięcie sesji.

**Ad. 1**

Przewodniczący otworzył obrady XV Nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Sokółce stwierdzając, że podejmowane w dniu dzisiejszym uchwały będą prawomocne.

**Ad.2**

Projekt uchwały w sprawie konieczności i zasadności rozwiązania przez Burmistrza Sokółki umów dzierżawy zawartych przez Gminę Sokółka ze Spółką ZZO "Euro Sokółka" Sp. z o.o. w Sokółce.

Radny S.Sawicki zgłosił wniosek o wprowadzenie w uchwale § 2 w brzmieniu: " Rozwiązanie umowy o których mowa w § 1 uchwały, nastąpi w oparciu o ekspertyzy i opinie zamówione przez Gminę Sokółka w instytucjach i kancelariach specjalizujących się w sprawach ochrony środowiska." Została przeznaczona duża kwota pieniędzy na badania pod kątem morfologii, zanieczyszczenia środowiska itd. Te wszystkie informacje, które będą ujęte w tej ekspertyzie określa nam ile faktycznie jest składowanych na dzień dzisiejszy śmieci. Instytucje takie jak Urząd Marszałkowski nie mają kompletnej informacji o zagrożeniach jakie tam istnieją. Żadna z tych instytucji nie pokusiła się o zlecenie takich badań. Będziemy zmuszeni prędzej czy później zmierzyć się z tym problemem i ponieść pewne środki finansowe. Jako radny chce widzieć co mnie czeka za 2 lata po rozwiązaniu tych umów i jakie będziemy musieli ponieść konsekwencje finansowe w tej sprawie.

Radny M.Rozmysłowicz dodał, że Komisja Specjalna i wszyscy chcieliśmy osiągnąć dwa cele. Jeden to zatrzymanie przywożonych śmieci a drugi to żeby firma wykonała rekultywację starego wysypiska. Wynik pracy komisji jest w formie decyzji Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska z 8 lipca 2015 r. Firma jest zwolniona z rekultywacji starego wysypiska i takie orzeczenie jest na rękę firmie. Duga decyzja z dnia 6 sierpnia 2015 r. wstrzymuje

działalność polegającą na przetwarzaniu odpadów. WIOŚ otworzyło możliwość wożenia na 8 kolejnych działek. Firma osiągnęła to co chciała, nie musi rekultywować starego a może wozić na nowe. Jedyne ratunek jaki jest możliwy to decyzja Marszałka ale do tej pory nie mamy jej. Jeśli w tej chwili rozwiążemy umowę dzierżawy to firma ma prawo pójść do sądu za to że uniemożliwiliśmy wożenie odpadów. Odszkodowanie może być duże bo sprawy mogą po 4 lata trwać. kary mogą być olbrzymie. Gmina występuje tu w dwóch podmiotach jako współnik firmy i jako właściciel i wydzierżawiający grunt. Jeśli zrezygnujemy wyjdziemy ze spółki to wtedy nie będzie miała firma podstaw do roszczeń.

Radna J.Bienusiewicz poprosiła Panią Mecenas do sprostowania wypowiedzi radnego Rozmysłowicza, poczynając od stwierdzenia że wstrzymana jest rekultywacja. Jest decyzja wstrzymująca wszystkie prace.

Radca Prawny D.Kowalczyk zwrócił uwagę, że Burmistrz nigdy nie była przeciwko rozwiązaniu umowy dzierżawy ale pojawia się jedno pytanie czy powinniśmy tego dokonać właśnie teraz. Musimy się bardzo poważnie zastanowić, przyjdzie się problemowi, żeby żaden radny nie powiedział, że nie wiedział nad czym głośuje. Musimy sobie postawić pytanie po co nam jako gminie wypowiedzenie umów w tym momencie, co my osiągniemy. Może pozwólmy tym organom administracyjnym osiągnąć pełny sukces czyli zrealizować te wydane decyzje. Jak na razie decyzja Starosty jest połowiczna, poczekajmy aż zostanie realizowana. Kolejna decyzja WIOŚ mocą której wstrzymana została działalność na starym wysypisku dla firmy ZZO Euro Sokółka. Odnośnie nowego wysypiska w tym zakresie mamy wszczęte postępowanie przez Marszałka o cofnięcie pozwolenia zintegrowanego. Chwilowo to postępowanie jest zawieszona ale równocześnie Marszałek wszczął postępowanie o uchylenie decyzji o przekazanie pozwolenia zintegrowanego z ZZO Euro Sokółka na ZZO Sokółka. Równocześnie zostało wszczęte postępowanie dotyczące wydania decyzji pozwolenia zintegrowane dla ZZO Euro Sokółka. Do czasu tych postępowań Marszałek musi wstrzymać się z wydaniem decyzji cofającego pozwolenia zintegrowanego. Głęboko się zastanawiamy po co nam jako gminie wypowiadać ta umowę. Czy my cokolwiek na tym zyskamy jako gmina. Może nie przeszkadzajmy organom administracji, które prowadzi te sprawy.

Wypowiedz Rady Prawnego zostaje przerwa przez osobę z publiczności.

Rada Prawny D.Kowalczyk kontynuowała, że wkraczając w postępowania odpowiadamy za to żeby prowadzone były one korzystnie, dobrze prawidłowo w taki sposób żeby gmina nie poniosła za to żadnej szkody.

Radny S.Sawicki zapytał się, czy na dzień dzisiejszy jaka decyzje mamy z WIOŚ z jakim terminem wykonalności odnośnie nowego wysypiska. Stare wysypisko jest zamknięte ale powinno być zrehabilitowane do końca 30 listopada 2015 r. Należy też zapytać czy ktoś jest w stanie określić ile jest śmieci na starym wysypisku.

Radna Prawny D.Kowalczyk wyjaśniła, że odnośnie nowego wysypiska mamy wydaną decyzję WIOŚ z 6 sierpnia 2015 r. w oparciu o art. 32 ustawy o odpadach i Podlaski Inspektor mocą tej decyzji wstrzymuje działalność posiadacza odpadów na działkach, które im wydzierżawiliśmy, a jednocześnie orzeka, uwzględniając potrzebę bezpiecznego dla środowiska zakończenia działalności określiła termin wstrzymania działalności w terminie 14 dni od dnia otrzymania niniejszej decyzji. Odnośnie starego wysypiska jest wydana decyzja Starosty Sokólskiego z 2 marca 2015 r. mocą której cofną bez odszkodowania, pozwolenie na zbieranie, magazynowanie odpadów na tzw. starym wysypisku. Zobowiązuje zakład do usunięcia odpadów, które są tam zgromadzone i określa termin do 30 listopada 2015 r. Firma jest zobowiązana sprzątnąć te śmieci do 30 listopada i w gestii organu pozostaje sprawa dopilnowania wykonania tej decyzji. Organ ma odpowiednie mechanizmy prawne w stosunku do firmy żeby to wyegzekwować.

Starosta Sokólski Piotr Rećko powiedział, że od początku roku namawiam Panią Burmistrz do wypowiedzenia tej umowy dzierżawy, a Pana Marszałka do cofnięcia pozwolenia zintegrowanego. Do dnia dzisiejszego pomimo tego że te osoby szły do wyborów z hasłem że rozwiązał ten problem. Ten fetor czujemy codziennie wieczorem, okna nie można otworzyć. Ile można myśleć, zastanawiać się i rozważać i co chwile wyciągnąć nowe pomysły. Tak jak radny Sawicki o badaniach mówi po 10 miesiącach. 1500 podpisów ludzi w ciągu 2 dni zebranych zostało za rozwiązaniem tej umowy dzierżawy. Nie boimy się cwaniaków. Te stare wysypisko to jest magazyn powinien być przetworzony na te pola składowe, które zostały wybudowane. Oni w między czasie przywieźli nowe śmieci. Firma zarabia grube miliony złotych a my dalej się zastanawiamy. W piśmie z dnia 15 maja opinia prawna Radca Prawny mówi wyraźnie można wypowiedzieć umowę dzierżawy w związku z nie dotrzymaniem przez dzierżawcę warunków umowy. Firma miała obowiązek wybudować tam RPOK a to nigdy nie nastąpiło. Po co mamy tych prawników, którzy rozważają i myślą w tej sprawie. Żebyśmy wykorzystali ta szansę i przetrucili te odpady ze starego wysypiska na nowe mielibyśmy wszystko pod kontrolą. Marszałek nie cofnie pozwolenia zintegrowanego. Nie ma innej drogi tylko przejecie kontroli nad tym wysypiskiem. Weźmiemy pieniądze z Funduszu Ochrony Środowiska, przekonam radnych powiatowych, żeby wspomóc we wkładzie własnym. Jeśli się raz popełniło błąd to tylko głupiec tkwi w tym błędzie. Mecenasa U.Moniuszko zapytała czy rozważał Pan podjęcie kroków w celu wyegzekwowania swojej decyzji.

Starosta Sokólski wyjaśnił, że musi stać się ona skuteczna czyli po 30 listopada. Spółka w ostatnich dniach ogłosiła, że ogłosi upadłość. Nigdy w życiu wykonanie zastępcze nie załatwi sprawy. Jest to możliwe tylko wtedy gdy jesteśmy określić koszty. Jest to tylko i wyłącznie mamienie społeczeństwa.

Mecenas U.Moniuszki czyli wydając ta decyzje był Pan świadomy tego, że nie zostanie wykonana.

Starosta Sokólski wyjaśnił, że wydając decyzję chciałem zahamować przywożenie śmieci na stare wysypisko. Pod pozorem rekultywacji firma przywoziła śmieci.

Radny S.Sawicki wyjaśnił, że w 2013 r. Starostwo dostało 12 zdjęć, Marszałek i GIOŚ też dostał to samo. Urzędnicy zapytali firmę jaka jest ilość odpadów. W jaki sposób zostało oddane do użytkowane nowe wysypisko jeśli zalegały stare śmieci niezgodnie z prawem.

Przewodniczący Rady uspokaja publiczność.

Przewodniczący ogłosił 5 minut przerwy.

Radny A.Cydzik powiedział, że w piątek odbyło się spotkanie na ul. Broniewskiego i mówiłem że tam gdzie są pieniądze tam jest się czym podzielić. Brakuje nam do składu dwóch radnych z dzielnicy Broniewskiego radnego Tochwina, który mówił że jak zmniejszycie dietę to on zrezygnuje. Brakuje też jeszcze radnego Bienasza. Każdy odpowiada za swoje głosy, jest od tego sąd i proszę kierować sprawy do sądu. Szedłem z hasłem nie boje się mówić prawdy. ile z tych radnych ma obiecane stołki. Staje taki radny Sawicki i mówi że dietę z czterech lat poświęci. A ja ujawnię że żeby nie te diety to z głodu by Pan umarł. Pan żyje z diety. Pan dostaje 15 tys. zł. diety a Pan firma zarobiła 365 zł. w ciągu roku. Nikogo nie pomawiam, mówię prawdę. Będąc na obradach sesji w Starostwie i mówiliśmy że jeśli dostaniemy dwie decyzje to na drugi dzień wypowiemy umowę i takie słowo daliśmy w miejscach publicznych. Ale jak przyszło się dzisiaj do głosowania to dobrze że będzie to głosowanie imienne. Pani Bienusiewicz razem z Panem Sławkiem głosowaliście przeciwko wypowiedzeniu umowy.

Radna J.Bienusiewicz zwróciła uwagę, że radny Cydzik kłamie.

Radny A.Cydzik kontynuował, że mówienie prawdy jest moim obowiązkiem. Mam pytanie do Pana Doktora czy moa te gazy wywoływać choroby rakotwórcze? My tu dyskusje prowadzimy, że nie tak umowa, niewiadomo komu wypowiedzieć. Radni nie wiedza nadal

jak mają zagłosować. Burmistrz jeszcze jest ale za 2-3 lata nie będzie, ale my tu zostajemy. Będę mówił wam publicznie dlaczego głosowaliście przeciw bo macie obiecane. Firma zarabia miesięcznie milion złotych to jest najwyraźniej jest się czym podzielić. Przejdzie głosowanie to przejdzie, jeżeli nie przejdzie to musimy wspólnie się jednoczyć i doprowadzić do tego i musimy ogłosić referendum. To nie może być w tym mieście że przyjedzie ktoś my mamy łykać a ktoś będzie żył na naszym garbie. Zobaczycie jak radni będą głosować. Dzisiaj znowu firma przywiozła 20-30 tirów. Te wszystkie procedury o których mówi Pani Radczyni jakieś badania. Radny Sawicki wniósł dobrą poprawkę, że po wpisaniu jej będą badać rok dwa i nie zostanie wypowiedziana umowa. Ja mam czapkować przed Panią Burmistrz, mnie społeczeństwo wybrało. Radny Awdziej pracował 4 miesiące solidnie, porównać jego prace a pracę Pani Burmistrz to nie ma porównania. Ten człowiek od świtu do nocy, pisma napisane. Czuję się oszukany przez Panią Burmistrz bo tyle pracy włożyliśmy a Pani komplikuje wypowiedzenie umowy. Nie mam zamiaru stojąc przed wami oszukiwać mieszkańców Sokółki. Żebym głosował odwrotnie to musiałbym się wyprowadzić z miasta. Dla żadnej władzy nie czapkowałem zawsze byłem w opozycji. Pani Burmistrz nie będę Pani czapkować. Proszę żeby Pan Doktor odpowiedział, czy te gazy mogą być rakotwórcze. Radni głosując przeciw skazujecie mieszkańców na niejedną chorobę i niejedną śmierć.

Radny M.Rozmysłowicz odpowiedział, że był na tym wysypisku i różne substancje tam są i wiadomo że w procesie gnilnym i rozpadowym wydzielają się różne gazy a część z nich mogą być rakotwórcze. Szkodliwość zależy też od stężenia tych gazów, a w tak ogromnym stężeniu być może jest rakotwórcze. Powinno to być potwierdzone badaniami.

Radny P.Borowski zwrócił uwagę, że radny Cydzik zaatakował kolegów z Klubu Dialog i Współpraca, że są nieobecni. Radny Tochwin i Bienasz są usprawiedliwieni u Pana Przewodniczącego bo zajmują się w tej chwili sprawami społecznymi, młodzieżą. Stanowisko jest takie jak większości radnych czyli za wypowiedzeniem umowy dzierżawy.

Radny M.Awdziej powiedział, że został powołany jako Przewodniczący Komisji do zamknięcia składowiska. Od stycznia dyskutowaliśmy czy tą komisję powołać czy nie, czy będzie sens. 20 marca powstała komisja. Wspólnie pracowaliśmy i doprowadziliśmy do wstrzymania działalności składowiska. Mamy dwie decyzje na składowisko stare wstrzymujące działalność i na nowe. W dniu 20 sierpnia uprawomocniła się decyzja WIOŚ wstrzymująca działalność na nowe składowisko. Okres zamknięcia bezpiecznego jest 14 dniowe. Ostatni dzień jest 3 września. Mówiłem wyraźnie że jak doprowadzimy do zamknięcia składowiska w formie wydania decyzji. Funkcjonariusze Straży Miejskiej, stali na wysypisku od rana do wieczora, a teraz słyszeć że będzie referendum czy są potrzebni czy nie. To jest buta władzy. To są takie podziękowania. Co do głosowania, każdy ma sumienie. Składowisko stare ma 7 hektarów i 20 metrów do góry. WIOŚ na podstawie badań potwierdził, że jest skażenie środowiska i jest zagrożenie ujęcia wody dla miasta Sokółka. Co do nowego wysypiska z art. 32 ustawy o odpadach wystąpiłem do WIOŚ w dniu 23 kwietnia i wskazałem na nieprawidłowości. Na chwilę obecną jest wybudowana jedna kwatera, a można wybudować tyle, żeby zapełnić teren 17 hektarów. Wniosłem również do Pana Marszałka żeby cofną pozwolenie zintegrowane. Do tej pory pozwolenie nie jest cofnięte. Łudziłem się że jest dobra wola. Obiecano że w ciągu 3-4 tygodni będą decyzje. My jako gmina nie możemy być pozwani o odszkodowanie. W tym okresie nie mogliśmy wypowiadać umowy. Spółka składała wniosek o 270 mln. zł. odszkodowania. Teraz my jako gmina możemy pozywać spółki, które doprowadziły do skażenia środowiska. W decyzjach mamy wyraźnie podkreślone że to one naraziły na skażenie środowiska. Radny Awdziej odczytał fragment z decyzji WIOŚ. Na komisji mówiono poczekajmy żeby było z art. 364, ale wiemy, że z tego artykułu muszą być wynika badania skażenia środowiska. Jako radni mamy możliwość bezpiecznego wypowiedzenia umowy dzierżawy nie narażając na skutki finansowe. To na Pani Burmistrz spoczywa obowiązek wypowiedzenia umowy dzierżawy.

Radny S.Sawicki powiedział, żeby jego przekonać o ilościach i skutkach zgromadzonych odpadów na nowym wysypisku. Na dzień dzisiejszy nie mamy pojęcia ile mamy śmieci na starym wysypisku. Głosując nad tą uchwałą trzeba mieć pojęcie. Czy to co ja wniosłem, czy to jest przeszkodą, będziemy świadomi konsekwencji, które nas czekają.

Radca Prawny D.Kowalczyk zadała pytanie dla radnego, że składał obietnice żebym gmina wypowiedziała umowę po wydaniu decyzji przez inne organy administracji. Rozumiem, że chodziło o decyzje prawomocne. Czy może Pan powiedzieć, które decyzje są prawomocne, ostateczne, których nie można wzruszyć.

Radny M.Awdziej wyjaśnił, że żadna decyzja nie jest prawomocna ale dla nas nie musi być prawomocna. Niech się nikt nie łudzi na tej sali, że spółki wywiozą jakieś odpady. Mamy zabezpieczony materiał filmowy nic tam się nie dzieje. Teraz my możemy pozywać a nie oni nas. Te badania, które zleciła Pani Burmistrz nie będą brane pod uwagę bo firma musi wyrazić zgodę na takie badania.

Pani Mecenasa U.Moniuszko wyjaśniła, że to gmina robi badania i takie formalności nie muszą być zachowane. Gmina jest właścicielem gruntu.

Radny M.Awdziej zwracam się o jedno o zdrowy rozsądek przy głosowaniu i proszę pamiętać o mieszkańcach. Argument wypowiedziany przez Panią Burmistrz, która mówi że nie wie komu wypowiedzieć umowy dzierżawy.

Pani Burmistrz Ewa Kulikowska wyjaśniła, że każdy radny był zapraszany na spotkanie w celu poznania wagi problemu.

Radca Prawny D.Kowalczyk dodała, że żadna decyzja nie jest prawomocna i my w swoim postępowaniu musimy zwracać się o dowody które są w aktach sprawach tych organów. Musimy na wstępie wezwać do zaniechania naruszeń, wskazać jakiego rodzaju naruszenia zostały dokonane i dopiero po upływie tego terminu możemy wypowiedzieć wskazując termin wypowiedzenia. Jeśli będzie taka decyzja to nie zostanie to zrobione z dnia na dzień.

Radny P.Borowski zwrócił uwagę, że jest zdziwiony że nie zostało to jeszcze zrobione.

Radca Prawny D.Kowalczyk wyjaśniła, że jest to związane z decyzją rady, która przekazała kwotę ponad 100 tys. zł. na ekspertyzy i opinie, które będą podstawą do wypowiedzenia umowy.

Radny T.Tolko wyjaśnił, że już w miesiącu marcu i maju próbowaliśmy ten projekt uchwały przepchnąć na posiedzenie sesji. Jeśli by się wtedy to udało to byłibyśmy już o krok dalej. Cieszę się że dzisiaj będziemy w większości i damy Pani Burmistrz pozwolenie na wypowiedzenie umowy. Zgłosił również wniosek o zamknięcie dyskusji.

Z-ca Burmistrza A.Stefanowicz powiedział, że wszyscy w Sokółce chcą zatrzymania strumienia napływu tych odpadów. Pani Burmistrz ma pełną świadomość tego jakie mogą być konsekwencje. Pani Burmistrz Ewa Kulikowska wspólnie z członkami Komisji Specjalnej spowodowała zmianę atmosfery w organach. Przez tyle lat brakowało wyników, zainteresowania tą sytuacją. To są wszystkie działania Pani Burmistrz Ewy Kulikowskiej. Zaczęliśmy gromadzić dowody bo taka jest kolejność przy prowadzeniu postępowania. Organy administracyjne gromadzą dowody i WIOŚ musiał mieć czas na gromadzenie dowodów. Dobrze Starosta też wie że nie będzie możliwości przewiezienia odpadów ze Starego wysypiska na nowe. Chciałbym zaapelować do wszystkich aby w ciągu kilku dni spotkać się i porozmawiać. Bo brakuje nam na cofnięcie pozwolenie zintegrowanego.

Burmistrz Ewa Kulikowska powiedziała, że w pierwszym dniu kandydowania moja mama mówiła że w pierwszym dniu myśl o ostatnim. Jak przyszłam to pokrzyżowałam plany radnym, politykom, spółkom. Od samego początku słyszę hasło referendum bo co bo pokrzyżowałam plany. Muszę mieć narzędzia do tego żeby to wykonać. To co jest na starym wysypisku to zatruwa nam życie. Wszystkie osoby wiedza że przez te udziały nie mogę mówić wielu rzeczy. Ale jestem Burmistrzem Gminy Sokółka. Radny Awdziej dobrze wiedział co ja robie, bo wspólnie współpracowaliśmy. Pan Starosta może zrobić wykonanie

zastępcze i zapłacić firmie za wywiezienie tych odpadów z budżetu powiatu. A gmina się będzie starać o środki z zewnątrz. Nie nakłaniam do głosowania przeciwko, bo ja nie jestem przeciwko wypowiedzeniu tej umowy. Muszę działać w granicach prawa. Żeby się pozbyć tej bomby ekologicznej ja muszę mieć dowód. Badania są zlecone dla państwowej instytucji, a zakres tych badań był ustalany z WIOŚem. Nie pozwolę na to żeby ktoś pomawiał i twierdził, że są miliony do podziału. Radny Antoni Cydzik powiedział żartem, że w sumie co będziemy się zajmować tyle milionów jest do podziału weźmy po 10 mln. zł. Byliśmy w WIOŚ i Pani Dyrektor w rozmowie z Panem Michalczukiem rozmawialiśmy o trudzie postępowania. Pani Dyrektor Żyła -Piętkiewicz mówiła krok po kroku co mamy robić. To jej instrukcje posłużyły do tego żeby wspólnie z Panem radnym Markiem Awdziejem zainicjowane zostały pewne działania. Na sesji Powiatu była mowa o tym, że WIOŚ sugerował że powinnam rozwiązać umowę dzierżawy. To jest nieprawda. Pani Dyrektor powiedziała, że błędem będzie potwornym, kiedy w tym momencie wypowie umowę dzierżawy. Szukałam pomocy we wszystkich instytucjach nie tylko w województwie ale i w całej Polsce. I nagle front się w województwie zmienił, bo Pani Żyła-Pietkiewicz powiedziała, że ma pretensje bo Pani Burmistrz napisała skargę do Wojewody, że WIOŚ nic nie robi. Co do wypowiedzi radnego Awdzieja odnośnie referendum na likwidację Straży Miejskiej pada stwierdzenie, że to jest podłość. Mieszkańcy mnie też rozliczą, a zwłaszcza z obietnic wyborczych. Jestem przeciw likwidacji Straży Miejskiej bo dużo pomogła przy zbieraniu dowodów. Ja jestem razem z mieszkańcami i z radnymi. Jestem Burmistrzem tego miasta i proszę wybaczyć że nie mogę mówić jeszcze na tym etapie o niektórych rzeczach. Pozwólcie mi działać bo ja mam wszystkie asy, ale brakuje już niewiele. Podziękowała Panu Staroście za zebranie 1500 podpisów mieszkańców bo Burmistrz nie może tego robić.

Starosta Sokólski Piotr Rećko oświadczył, że nie kandyduje w wyborach parlamentarnych, robie to tylko po to żeby miasto było czyste, jeden jedyny cel jest dobro naszego miasta.

Burmistrz Ewa Kulikowska dodała, że ciężko było znaleźć kancelarię prawną, która by chciała zająć się tym problemem. Nawiązałam teraz współpracę z kancelarią, która poprzednio wykonywała odpowiednią opinię. Obecnie została podpisana umowa i trwają badania.

Pani Helena Miszkin Przewodnicząca Zarządu Osiedla zabrała głos odnośnie tematu wypowiedzenia umowy dzierżawy w imieniu mieszkańców Osiedla Broniewskiego.

Przewodniczący Rady D.Supronik poddał pod głosowanie wniosek radnego Sawickiego o wprowadzenie § 2 w brzmieniu: " Rozwiązanie umowy o których mowa w § 1 uchwały, nastąpi w oparciu o ekspertyzy i opinie zamówione przez Gminę Sokółka w instytucjach i kancelariach specjalizujących się w sprawach ochrony środowiska."

Radni 8 głosami "za" przy 10 "przeciw" odrzucili wniosek.

Przewodniczący Rady D.Supronik zwrócił uwagę, na błąd w treści uchwały odnośnie numeru umowy, powinien być numer 106/12/GR.

Przewodniczący zaproponował przegłosowanie projektu uchwały.

Radni 10 głosami "za" przy 9 "przeciw" powzięli

**Uchwałę Nr XV/95/15**

w zał. str. ....

#### **Ad.4**

Zamknięcie sesji.

W związku z wyczerpaniem porządku, obrady Sesji w dniu dzisiejszym zostały zakończone.

Protokołowała  
Joanna Korzeniewska

Przewodniczył  
Daniel Supronik